



WIADOMOŚCI Z PROKURY MISYJNEJ

Poznań, listopad 2016 r.

POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS

I MARYJA NIEPOKALANA

DRODZY PRZYJACIELE MISJI

Życie zostało nam dane, abyśmy szukali Boga;
śmierć, abyśmy Go znaleźli;
wieczność, abyśmy Go posiadli

- J. Nouet



Miesiąc listopad w szczególniejszy sposób przypomina nam naszych zmarłych. Myślą i sercem wybiegamy do tych, z którymi żyliśmy, których kochaliśmy i którym po Bogu, wiele zawdzięczamy, wszystko czym jesteśmy i co posiadamy. Obejmujemy naszą modlitwą rodziców, rodzeństwo, kapłanów, wychowawców, dobrodziejów i przyjaciół, a także tych, którzy nas zranili lub myślimy ich za życia skrzywdzili. Wybiegamy pamięcią do zmarłych misjonarzy i misjonek spoczywających na cmentarzach w Polsce lub

za granicą, a w szczególności za tych głosicieli, których na terenach misyjnych zaskoczyła śmierć, często męczeńska. Wszystkich polecamy miłosiernemu Bogu, by w krainie życia wiecznego ujrzeli Dobre Oblicze Ojca. Wierzmy, że dla zmarłych życie się nie kończy, tylko zmienia. Dlatego z tym większą ufnością modlimy się: Wieczny odpoczynek... Najskuteczniejszą modlitwą jest ofiara Mszy Świętej. Przez cały miesiąc listopad w Prokurze odprawiamy Msze Święte zbiorowe za zmarłych. Wyrażamy wdzięczność tym wszystkim, którzy przysyłają prośby i ofiary, by pamiętać o ich zmarłych. Listopadową misyjną intencją Kościoła jest prośba, by w naszych modlitwach pamiętać: „aby w parafiach kapłani i wierni świeccy współpracowali w służbie wspólnoty, nie poddając się pokusie zniechęcenia”. Jest to bardzo ważna sprawa w dziele głoszenia Ewangelii w Polsce i na całym świecie.

W ramach wiadomości misyjnych refleksje Ojca Waldemara Żukowskiego, który pracuje na Madagaskarze



O. Waldemar ze swoją owieczką

Drodzy Przyjaciele Misji. Przeżywam teraz piękny czas w moim życiu, czas urlopu. Jako misjonarz co trzy lata powracam na krótko do Ojczyzny, by spotkać się z moimi rodzicami, bratem, krewnymi i przyjaciółmi. Jest to więc czas odpoczynku, lecz również czas pracy. Gdziekolwiek jestem, zawsze staram się dużo mówić o Madagaskarze, jest to świadectwo misyjne, świadectwo przepięknej przygody



wiary, której doświadczyłem i stale doświadczam Bożego Błogosławieństwa.

I tak upłynęło już 26 lat! Tegoroczny urlop rozpoczął się dla mnie pięknym akcentem: zostałem zaproszony do Lublińca na Jubileusz 25-lecia kapłaństwa mojego współbrata i przyjaciela O. Stanisława Kazka, z którym już długi, długi czas pracuję na Wyspie. Niestety, musiałem tym razem wybierać: albo moja obecność na ŚDM, albo uroczystość w Lublińcu. Cóż, Przyjaciół nie opuszcza się w biedzie, a na ŚDM miałem zastępców - mojego malgaskiego współbrata O. Alfreda, odpowiedzialnego za nasz prenowicjat na Madagaskarze, a także mojego parafianina z Notre Dame de Lourdes - Edgara, który wspólnie z Claudine dzielił się swoimi talentami, animując spotkania Przyjaciół Misji z Prokurą Misyjną.



Prenowicjat oblacki w Tamatave. O. Waldemar stoi czwarty od lewej. Hippolit, pierwszy rząd drugi od lewej i Mamy pierwszy rząd czwarty od lewej.

W Poznaniu spotkałem także dwóch kleryków z Madagaskaru: Hipolita i Mamy, którzy po nauce języka polskiego rozpoczną w tym roku studia w naszym Seminarium w Obrze. Urlop to również czas naszego spotkania z ekipą Prokury Misyjnej, którą my Misjonarze żartem, lecz też i uczciwie nazywamy „Matką Prokurą”. Jest tyle różnych „drobnych” spraw, o które prosimy, a które bez ich wsparcia byłyby poza naszym zasięgiem. I tak, za każdym razem, kiedy w Prokurze pojawia się jakiś Misjonarz, powtarza się litania: - „O. Marianie, potrzebuję nowych okularów”; - „Siostró, czy te ornaty są na Madagaskar?” - „O. Wiesławie, jakie mikrofony byłyby najlepsze do mojego kościoła?” - „O. Mariuszu, pojedźmy kupić krzyżyki dla ministrantów”; - „Pani Aniu, proszę sprawdzić w internecie i sprowadzić obrazki na I Komunię świętą”. I tak bez końca... Może to są drobne rzeczy, lecz bez nich też nie można się obejść.

Jeśli więc są Misjonarze, którzy głosząc Dobrą Nowinę, przemieniają świat dla Jezusa; jeżeli są też ludzie, którzy przemieniają swoim życiem przyjmującego, to tylko dlatego, że istnieją gdzieś inni, którzy przemieniając swoje serce, coraz bardziej angażują się w życie Kościoła, w sprawy Misji. Dlatego za każdy, nawet najdrobniejszy gest życzliwości, Wam wszystkim - wielkie BÓG ZAPŁAĆ! Najserdeczniej pozdrawiam.

O. Waldemar Żukowski OMI



O. Waldemar i dziewczynki piewszokomunijne



O. Waldemar i chłopcy piewszokomunijni

Z Prokury Misyjnej kierujemy do Was, Drodzy Przyjaciele Misji Oblackich, gorące podziękowania za wszystkie dary duchowe i materialne. Zapewniamy o naszej pamięci, o codziennie odprawianych Mszach świętych we wszystkich Waszych intencjach. Niech Wam błogosławi Wszechmogący Bóg – Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.

Pozostają szczerze Wam oddani w Chrystusie i Maryi Niepokalanej

O. Marian Lis
O. Marian Lis OMI

O. Mariusz Borek
O. Mariusz Borek OMI

O. Wiesław Chojnowski
O. Wiesław Chojnowski OMI

ZA OFIARĘserdeczne BÓG ZAPŁAĆ

Nasz adres: Prokura Misyjna Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej ul. Ostatnia 14; 60-102 Poznań
Tel. 61 830 76 31; 61 830 65 33, mail: prokmis@oblaci.pl; www.misje-oblaci.pl

Nr konta: PKO BP S.A. I Oddział w Poznaniu nr: 18 1020 4027 0000 1202 0031 7198 .

Przeznacz 1% na misję: KRS 0000327951